

SZANOWNY PANIE PREMIERZE

W 26 września oglądałem obrady komisji nadzwyczajnej w sprawie poprawek do projektu o rodzinnych ogrodach działkowych , z przerażeniem odniosłem wrażenie , że posłowie PO zachowują się , jakby wszystkie rozumy pozjadali .

Jak można prawie wszystkie poprawki zgłoszone przez stronę związku , odrzucać w czambuł , czy posłowie PO mają wiedzę na wszystko , uważam że ,nie są posłami , ale osłami , bo osioł stanie przy swoim i ryczy, w taki sposób zachowują się posłowie w komisji pod przewodnictwem pani Krystyny Sibińskiej .

W Państwie demokratycznym dialog , polega na konsensusie , a tu niestety widać gołym okiem ,że pod przewodnictwem pana jako premiera , chcecie zniszczyć ogrodnictwo w Polsce , nie zastanawiając się jakie będą skutki uboczne dla ludzi , którzy są na emeryturach i rentach , dla bezrobotnych .

Na spotkaniu z działkowcami , tak wiele pan obiecał i co z tego wynika "obiecanki to cacanki a głupiemu radość" , jak panu nie wstyd , że oszukujecie prawie trzy miliony ludzi , którzy są za utrzymaniem ogrodów działkowych wersji projektu obywatelskiego .

Szanowny Premierze

Nadchodzą niedługo wybory samorządowe i do Unii Europejskiej oraz do sejmu , my działkowcy zapamiętamy jakie piekło chcecie na zafundować i na pewno się zrewanżujemy i zrobimy wszystko aby tacy nieudacznicy nie dostali się do w/w instytucji Państwowych .

Na pisma które kieruję do pana, nie ma żadnych odpowiedzi , a w moim przekonaniu jest to arogancja , pewność siebie ,że nie ma potrzeby rozmawiać z działkowcem , który krzyczy na pustyni , ale pewnie się pan przeliczy , ale będzie za późno .

Pozdrawiam i ma nadzieję ,że przemówi pan tym , którzy chcą wykonać egzekucję na działkowcach . Jan Piórkowski Wrocław działkowiec